

Sygn. akt I Ns 175/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie I Wydział Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący – SSR Tomasz Makaruk**

**Protokolant – Danuta Sawicka**

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 24 września 2014r. w Zambrowie

sprawy z wniosku E. K. i R. R.

z udziałem (...). we W., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S.

o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku i stwierdzenie nabycia spadku.

### **postanawia:**

1. Zatwierdzić uchylenie się przez wnioskodawczynię E. K. i R. R. w dniu 24 września 2014 r. od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po S. Z. zmarłym dnia 7.11.2012 r.;
2. ustalić, że strony ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

**Sygn. akt I Ns 175/14**

## UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 18 lutego 2014 r. E. K.

i R. R. domagały się zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu S. Z. – zmarłym w dniu 7 listopada 2012 roku i przyjęcia przez Sąd ich oświadczeń o odrzuceniu spadku. W uzasadnieniu wskazały, że przyczyną niezłożenia przedmiotowego oświadczenia w wymaganym prawem terminie było pozostawanie w błędzie, co do rzeczywistego stanu spadku. Podniosły nadto, iż starały się uzyskać informacje o ewentualnych długach ojca, ale zostały wprowadzone w błąd przez drugą żonę ojca, z którą miał on tylko ślub kościelny. O fakcie istnienia zadłużenia dowiedziały się dopiero z pisma (...) (...)z dnia 20 stycznia 2014 r.

Na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Ostrołęce z 14 kwietnia 2014 r., z uwagi na wyłączenie na podstawie art. 49 k.p.c. sędziów Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej, została przekazana Sądowi Rejonowemu w Zambrowie sprawa z wniosku (...) Sp. z o.o. w S. z udziałem E. K. i R. R. o stwierdzenie nabycia spadku po S. Z.. Na rozprawie w dniu 25 czerwca 2014 r. Sąd na podstawie art. 510 § 2 k.p.c. postanowił wezwać do udziału w charakterze uczestnika postępowania (...) we W. oraz połączyć niniejszą sprawę ze sprawę o stwierdzenie nabycia spadku po S. Z. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Uczestnik (...) we W. wniósł o nieuwzględnienie wniosku E. K. i R. R. o uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu do odrzucenia spadku po zmarłym S. Z.. W uzasadnieniu wniosku uczestnik wskazał, że nabycie praw do spadku nie jest uzależnione od utrzymywania kontaktów rodzinnych, a fakt, że wnioskodawczynię nie odrzuciły spadku w ustawowym terminie czyni je spadkobiercami ustawowymi zmarłego.

(...) Sp. z o.o. w S. również wniósł o oddalenie wniosku E. K. i R. R.. W uzasadnieniu pisma wskazano, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do zastosowania przepisu art. 1019 k.c. Zdaniem uczestnika wnioskodawczyni posiadały wiedzę na temat rzeczywistego stanu majątku spadkodawcy. Uczestnik zwrócił uwagę na tożsamość miejsca zamieszkania wnioskodawczyni E. K. i zmarłego spadkodawcy, co dało wnioskodawczyni podstawy do zorientowania się w sytuacji finansowej ojca. Zdaniem uczestnika wnioskodawczyni nie podjęły również jakichkolwiek działań mających na celu ustalenie, co składa się na masę spadkową pozostawioną przez ojca. W związku z tym niezachowanie terminu do złożenia oświadczenia spadkowego nie było wynikiem błędu w rozumieniu art. 1019 k.c., ale braku zachowania należytej staranności.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

S. Z. zmarł 11 listopada 2012 r. w O., przed śmiercią ostatnio stale zamieszkiwał w N.(...). Ze spadkobierców ustawowych pozostawił po sobie dwie córki z małżeństwa z K. Z. (1): R. R. ur. (...) oraz E. K. ur. (...) K. Z. (1) zmarła w (...) r.

W 1994 roku S. Z. zawarł ślub kościelny z Z. K. i po ślubie wyprowadził się do należącego do niej domu w N. (...). Dom, w którym wcześniej mieszkał S. Z., obciążony prawem dożywocia na rzecz K. Z. (2) (brata spadkodawcy) został przekazany E. K..

Po zawarciu ślubu z Z. K. S. Z. zaprzestał całkowicie utrzymywania kontaktów z córkami, które również zamieszkiwały w tej samej miejscowości: R. R. pod numerem (...) a E. K. pod numerem (...). W dacie zawarcia przez spadkodawcę drugiego ślubu, jego córki były pełnoletnie i obydwie miały już swoje rodziny. Nie mniej jednak nigdy nie pogodziły się z jego decyzją o zawarciu ponownego ślubu i nie akceptowały Z. K., która była wdową z czwórką dzieci – najmłodszy jej syn chodził do podstawówki. S. Z. skupił się całkowicie na pomocy Z. K. w wychowaniu jej dzieci i nie odwiedzał ani swoich córek ani wnuków. Nie bywał u nich na żadnych uroczystościach ani też nie zapraszał ich do siebie. Sporadyczne spotkania na ulicy ograniczały się do „dzień dobry” i „do widzenia”. Wszyscy mieszkańcy N. wiedzieli, gdzie mieszka S. Z.. Listonosz, który cały czas od dnia wprowadzenia się S. Z. do Z. K., aż do chwili obecnej obsługuje doręczanie korespondencji w tej miejscowości, był kolegą z dawnej pracy S. Z., wiedział gdzie on mieszka i wszelką korespondencję, w tym od komorników, nosił też pod adres N.(...). Korespondencja od komorników nigdy nie była awizowana. Przeważnie odbierał ją osobiście S. Z., sporadycznie (3 razy) odebrała ją Z. K., a raz S. F. – sąsiadka Z. K.. Jeden z komorników – Komornik przy Sądzie Rejonowym w Wołominie M. M. wszelką korespondencję do S. Z. od razu kierował na adres N.(...).

Żaden z komorników, którzy prowadzili postępowania egzekucyjne przeciwko S. Z. nie przyjeżdżał do N.. S. Z., gdy stawiał się na wezwanie komornika D. W. i składał wyjaśnienia w trybie art. 801 kpc (akta Km 160/12) także oświadczył, iż zamieszkuje pod adresem N. (...).

Około miesiąca po śmierci S. Z., jego córki, R. R. i E. K. zwróciły się z zapytaniem do Z. K. o ewentualne długi ojca. Uzyskały odpowiedź, iż żadnych długów nie miał.

Pod koniec stycznia 2014 r. R. R. i E. K. otrzymały korespondencję z (...) (...), z której dowiedziały się o istnieniu długu ojca wobec tego Banku.

Na rozprawie w dniu 25 czerwca 2014 r. wnioskodawczyni poparły swój wniosek o zatwierdzenie przez sąd uchylecia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po S. Z. i oświadczyły, że spadek po swoim ojcu S. Z., do którego zostały powołane na podstawie ustawy odrzucają.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o: zeznania świadków Z. K. (k.73), J. S. (k.73), pisma (k.32, 43-58), akta komornicze nadesłane przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrowi Mazowieckiej D. W..

W ocenie Sądu wnioski E. K. i R. R. zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 1019 § 1 i 2 k.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami: 1) uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem; 2) spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie jest błędem istotnym - w rozumieniu art. 1019 § 2 k.c. w związku z art. 84 § 1 i 2 k.c. - nieznanomość przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, Lex nr 677786; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006/5/94). W rezultacie należy przyjąć, że błędem istotnym spadkobiercy (art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 84 § 2 k.c.) jest brak wiedzy o stanie spadku (długach spadkowych), mimo powziętych przez tego spadkobiercę odpowiednich, możliwych działań zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Weryfikacja aktywności spadkobiercy w ustaleniu stanu spadku należy do Sądu. Jednocześnie wskazać również należy, iż przytoczone wyżej poglądy orzecznictwa zostały doprecyzowane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 172/12 (LEX nr 1299156), w którym Sąd ten podkreślił, że stwierdzenie, iż spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być każdorazowo poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od danego spadkobiercy wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu.

Jak wynika z wiarygodnych, w ocenie Sądu, zeznań świadków Z. K. i J. S., E. K. i R. R. od lat nie utrzymywały ze swoim ojcem kontaktów. S. Z. nie był obecny na komunii u swoich wnuków, nie spotykał się również z wnioskodawczyniami na rodzinnych uroczystościach. Ich kontakty ograniczały się do przypadkowych spotkań na ulicy. W tym miejscu należy wskazać, iż w orzecznictwie zauważa się, że wieloletni brak bliższych kontaktów między krewnymi sprawia, że nie można postawić spadkobiercy zarzutu braku wiedzy o stanie spadku będącego wynikiem braku z jego strony należytej staranności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r. I CSK 85/11; LEX nr 1147725).

Nie mniej jednak podkreślić należy, iż wnioskodawczynie po śmierci ojca podjęły realne i wymagane, w ocenie Sądu, działania zmierzające do ustalenia składu spadku po nim. Około miesiąca po śmierci S. Z. udały się wspólnie do Z. K., którą pytały czy ich ojciec posiadał jakieś długi, czemu jednak Z. K. stanowczo zaprzeczyła. S. Z. nigdy nie rozmawiał z córkami na temat swojej sytuacji majątkowej, nie pożyczał również od nich pieniędzy. O istnieniu długów wnioskodawczynie dowiedziały się dopiero z pisma (...) we W.

z 20.01.2014 r..

Wskazać także należy, iż nie znalazło żadnego potwierdzenia stanowisko uczestnika (...) Sp. z o.o. w S., jakoby E. K. mieszkała wspólnie z ojcem pod adresem N. (...) i w związku z tym miała wielokrotnie możliwość zorientowania się w jego sytuacji majątkowej i istnieniu problemów finansowych ojca. W tym miejscu należy zaznaczyć, że co prawda część korespondencji była kierowana na adres zameldowania spadkobiercy N. (...), jednak była odbierana w miejscu faktycznego zamieszkania S. Z., czyli w N. (...). Kierowana do spadkodawcy korespondencja komornicza była w przeważającej większości przypadków odbierana osobiście przez niego. Trzy razy korespondencję odebrała Z. K., a raz jej sąsiadka S. P., jak zgodnie potwierdziły w swoich zeznaniach Z. K. i J. S. listonosz przynoszący korespondencję, od wielu lat znał spadkodawcę, w związku z czym, przesyłki były doręczane mu w miejscu jego faktycznego przebywania. Wbrew stanowisku uczestnika, stwierdzić także należy, iż żaden z komorników nie przyjeżdżał do N. – w żadnej ze spraw komorniczych nie ma protokołu z wizyty w miejscu zamieszkania dłużnika.

Z tych przyczyn należało uznać, że wnioskodawczynie R. R.

i E. K. skutecznie uchylily się od skutków niezłożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku ( art. 1019 § 2 k.c. ), a wraz z uchylem się złożyły oświadczenia o odrzuceniu spadku po S. Z. (art. 1019 § 1 pkt. 2 k.c. ).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.